

W NOC PEŁNĄ CIEMNOŚCI (św. Jan od Krzyża)

K. ^aW noc pełną ciemności
^dtęsknotami w miłości ^Erozpalona,
^Fo losie szczęśliwy!
^dWysłałam, nie spostrzeżona,
^Epodczas gdy mój dom był już wyciszony.

W. ^aW noc pełną ciemności
^dtęsknotami w miłości ^Erozpalona,
^Fo losie szczęśliwy!
^dWysłałam, nie spostrzeżona,
^Epodczas gdy mój dom był już wyciszony.

K. ^aW ciemności i bezpieczna
^dpo schodach tajemnych, w przebraniu, ^E
^Fo losie szczęśliwy!
^dw ciemności, dobrze ukryta,
^Epodczas gdy mój dom był już wyciszony.

^d
Owej nocy szczęśliwej,
^d ^F
po kryjomu, tak że nikt mnie nie widział,
ja nie patrzyłam na nic,
^d
bez światła i prowadzenia,
^E
prócz tego, które w mym sercu płonęło.
^a ^d
I to mnie prowadziło
^a
o wiele pewniej niż światło południa,
^E
tam gdzie mnie oczekiwał
^a
Ten, kogo dobrze znałam,
^d ^E
gdzie nie było widać nikogo innego.
^a ^d
O nocy, coś prowadziła!
^a
O nocy miłsza od blasku jutrzeńki!
^E
O nocy, coś złączyła
^F
Miłego z miłowaną,
^d ^E
miłowaną w Miłego przemienioną!